

Marsz Niepodległości złożył zażalenie na wtargnięcie policji

13 września 2024

Stowarzyszenie „Marsz Niepodległości” złożyło zażalenie w związku z siłowym wejściem do siedziby Stowarzyszenia i jego przeszukaniem przez policję – informuje Instytut na rzecz Kultury Prawnej „Ordo Iuris”.



Do wejścia policji do siedziby Stowarzyszenia doszło 4 września. Policja dokonała siłowego wejścia nie czekając na to, aż pojawi się przedstawiciel Stowarzyszenia posiadający klucze do lokalu lub właściciel lokalu, w którym Stowarzyszeniu Marsz Niepodległości jedynie użyczono gościny.

Tak relacjonuje to zdarzenie Ordo Iuris: „Policja zdecydowała o siłowym wejściu do lokalu, mimo że Stowarzyszenie deklarowało chęć współpracy z organami ścigania i prosiło o możliwość przesunięcia czynności na moment, w którym do Warszawy wróci członek zarządu organizacji, który posiada klucze do siedziby. Mimo to policja na tę propozycję nie przystała, powołując się na wytyczne prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa-Praga Północ delegowanego do Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga – Macieja Młynarczyka”.

Najpierw został przewiercony zamek w drzwiach wejściowych (zdjęcie z prawej). A następnie już wewnątrz policja włamała się do studia telewizyjnego (zdjęcie z lewej). Policjanci przeglądali wszystko, co trafiło im w ręce, również rzeczy nienależące do Stowarzyszenia „Marsz Niepodległości”, ale do innych podmiotów. „Policja ostatecznie zarekwirowała tylko jeden segregator opisany jako »Materiały szkoleniowe«, w

którym to jednak znajdowała się broszura »Angielski dla księgowych« oraz »Materiały szkoleniowe RODO«, jak również zabezpieczyła 4 laptopy stanowiące własność Stowarzyszenia »Marsz Niepodległości«, a także telefon komórkowy oraz komputer stacjonarny, co do których przedstawiciele Stowarzyszenia »Marsz Niepodległości« wyraźnie wskazali, że nie są one własnością organizacji”.

Jeszcze w trakcie sporządzania przez policję protokołu z przeszukania lokalu „adw. Magdalena Majkowska złożyła obszernie zastrzeżenia co do sposobu, przebiegu i zakresu działań funkcjonariuszy. Wskazała także na brak podstawy do przeszukania lokalu. Dopiero wówczas, godzinę od zakończenia czynności i po podpisaniu przez policjantów protokołu oraz po zapoznaniu się z częścią zastrzeżeń co do przebiegu czynności, funkcjonariusze zorientowali się, że nakaz przeszukania rzeczywiście nie został doręczony, ani też nie wezwano do dobrowolnego wydania rzeczy”.

Jak czytamy dalej na stronie Ordo Iuris: „Stowarzyszenie »Marsz Niepodległości« złożyło zażalenie na postanowienie o przeszukaniu i zatrzymaniu rzeczy oraz na sposób przeprowadzenia czynności. W ocenie prawników Ordo Iuris, działania służb naruszały bowiem art. 224 Kodeksu postępowania karnego, który stanowi, że organy ścigania powinny przed rozpoczęciem czynności zawiadomić o jej celu i wezwać do wydania poszukiwanych przedmiotów”.

Na podstawie: OrdoIuris.pl

Źródło: MediaNarodowe.com